

Wiózł 4-letniego synka, miał prawie 3 promile alkoholu

POWIAT LESKI. Mieszkaniec Rzeszowa zadzwonił pod numer 997, bo kiedy przejeżdżał przez wioskę Łączki w powiecie leskim, spostrzegł przed sobą małego fiata.

Kierowca malucha jechał całą szerokością jezdni. Rzeszowianin pojechał za nim.

Policjanci zatrzymali kierowcę fiata 126p kilka kilometrów dalej. 36-letni mieszkaniec Średniej Wsi był pijany, alkomat wskazał zawartość 2,85 promila w jego wydechu. Pijany człowiek wiózł swego 4-letniego synka, policjantom tłumaczył, że chciał "tylko szybko wrócić do domu".

Chłopcem zaopiekowała się matka, kierowca trafił do policyjnego aresztu.

Źródło: KWP Rzeszów

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM